

Beskidzka Izba Lekarska

z siedzibą w Bielsku-Białej,
przy ul. Krasińskiego 28
tel. (033) 815 03 12, 812 38 86
fax (033) 822 70 17

e-mail: bielsko.biala@hipokrates.org
www.bil.bielsko.pl

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej

Przewodnicząca ORL
Zyta Kaźmierczak-Zagórska

Zastępcy Przewodniczącej
Jolanta Firlej-Dobrzańska
Klaudiusz Komor
Hubert Kubica

Sekretarz
Bogdan Fender

z-ca Sekretarza
Krystyna Małyska

Skarbnik
Krystyna SzYROCKA-Kowalczyk

Członkowie Prezydium
Andrzej Krawczyk
Jacek Kossovski

Przewodniczący komisji rewizyjnej
Wacław Byrdy

Okręgowy Rzecznik Odp. Zawodowej
Mariusz Ciopała

**Przewodniczący
Okręgowego Sądu Lekarskiego**
Józef Wróbel

**Dyżury Członków Prezydium
i Komisji BIL**

Poniedziałek:
J.Firlej-Dobrzańska (14.00-16.00)

Wtorek
Klaudiusz Komor (15.00-17.00)
Krystyna SzYROCKA-Kowalczyk (16.00-17.00)

Środa:
Hubert Kubica (9.00-10.00)
Bogdan Fender (14.30-16.00)
Krystyna Małyska (8.00-10.00)

Czwartek:
Zyta Kaźmierczak-Zagórska (15.00-17.00)

Piątek
przewodnicząca komisji stomatologicznej
Aloja Warchał (12.00-13.00)

Biuro BIL

Uwaga: zmiana godzin pracy biura od 1 stycznia

poniedziałek, środa 8.00-16.00
piątek 9.00-17.00
wtorek, czwartek 8.00-18.00

Radca prawny: mecenas Dorota Godlewska
wtorki 15.00-17.00 (po umówieniu się)

Kierownik Biura: Krystyna Danel

Sekretariat Biura: Joanna Bathelt

Rejestr Lekarzy: Jolanta Białka

Rejestr Indywidualnych

Praktyk Lekarskich: Barbara Krywult

Ośrodek Kształcenia Medycznego, Staże Podyplomowe:
Urszula Hrabowska

Ubezpieczenia OC: Joanna Bathelt
Lekarska Kasa Pomocy

poniedz., środa, czwartek, piątek, 11.30-14.30

wtorek - dzień wewnętrzny

Ubezpieczenia emerytalne

(Nationale Nederlanden):

Maria Gryczka

Księgowość: Leszek Ciosłowski,

Czesława Kozioł, Agnieszka Gryczka

Sekretariat Rzecznika: Teresa Misiejko, Barbara Krywult

Redakcja Biuletynu

Redaktor Naczelny: Aniela Ptak

Członkowie Redakcji: Krystyna SzYROCKA-Kowalczyk, Jolanta Firlej-Dobrzańska,
Renata Mańko-Juraszek, Agnieszka Gorgoń-Komor, Klaudiusz Komor

Kontakt z nami: Beskidzka Izba Lekarska
ul. Krasińskiego 28, 43-300 Bielsko-Biała
tel. (033) 815 03 12, 812 38 86, fax. (033) 822 70 17
www.bil.bielsko.pl, e-mail: bielsko.biala@hipokrates.org

Nakład: 3100 egzemplarzy

Skład komputerowy, projekt, reklama:

Plus
WYDAWNICTWO

43-300 Bielsko-Biała, ul. Słowackiego 32/2

tel./fax (033) 822 70 17

e-mail: biuro@hermes.bielsko.pl

www.hermes.bielsko.pl

Szanowne Koleżanki i Koledzy



Szanowne Koleżanki i Koledzy

Minął okres wakacji, ale tegoroczne lato nie dla wszystkich było okresem błogiego urlopowego wypoczynku. Początek wakacji, jak pamiętacie był bardzo gorący, bo trwały strajki. Koniec czerwca to czas, kiedy prawie wszyscy podpisali mniej lub bardziej satysfakcjonujące porozumienia zawieszające akcję strajkową. O tym pisze w Biuletynie kol. Piotr Watoła, przewodniczący naszego Izbowego Komitetu Protestacyjnego. W dniach 21 -22 czerwca brałam udział w posiedzeniu Konwentu Przewodniczących Okręgowych Izb Lekarskich oraz Naczelnej Rady Lekarskiej, które odbyły się podczas VI Kongresu Polonii Medycznej w Częstochowie. Obrady poświęcone były trudnej sytuacji w ochronie zdrowia, podsumowaniu akcji protestacyjnych lekarzy w poszczególnych Izbach. Omawialiśmy różne formy ubezpieczeń odpowiedzialności zawodowej z tytułu wykonywania zawodu lekarza i lekarza dentystry. Przyjęliśmy stanowisko w sprawie wynagrodzeń lekarzy stażystów i lekarzy rezydentów / pominiętych w propozycjach ministerialnych/.

Po przeanalizowaniu sytuacji w kraju, na podstawie relacji Przewodniczących Okręgowych Izb muszę stwierdzić, że w czerwcu najgoręcej było na Śląsku i na Podbeskidziu. Aby zapobiec eskalacji wydarzeń, do Katowic przyjechał nawet sam Minister Religa.

Doszło wówczas do zakończenia protestów i podjęcia pewnych ustaleń, ale jak obecnie widzimy, po raz kolejny, prawdopodobnie skończy się na mglistych obietnicach na przyszłość.

W lipcu nastąpiła nagła zmiana Premiera RP. Słuchaliśmy z uwagą expose premiera Jarosława Kaczyńskiego. Mieliśmy nadzieję że Pan Premier po wydarzeniach pierwszej połowy roku, naszych protestach i manifestacjach przedstawi założenia rządu dotyczące zmian w ochronie zdrowia, takich, które w jakiejś bliżej określonej perspektywie poprawią kondycje finansową lekarzy, lekarzy dentystry i innych pracowników ochrony zdrowia. Jakież było nasze rozczarowanie, gdy Premier powiedział cyt. "liczę tutaj bardzo na pracę przede wszystkim zespołu pana ministra Religi". Po czym w następnym zdaniu powtórzył, że przedstawione w czerwcu 10 punktów planu ministra Religi będzie realizowane.

Jako najważniejsze Premier wymienił tworzenie sieci szpitali, a także prowadzenie dialogu społecz-

nego cyt.” bez tego dialogu społecznego dobrze przeprowadzonego nie jesteśmy w stanie uporządkować i ustabilizować sytuacji w służbie zdrowia”.

W exposé Premiera usłyszeliśmy jeszcze słowa poddające w wątpliwość sens istnienia samorządów zawodów zaufania publicznego m. in. lekarskiego /w tej sprawie publikujemy list otwarty do Premiera napisany przez kol. Krystynę SzYROCKĄ-KOWALCZYK/.

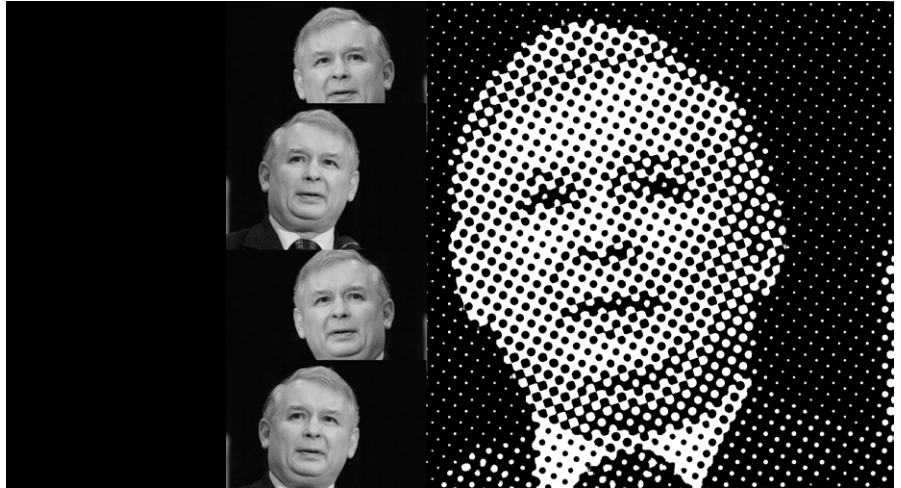
Na konferencji prasowej mogliśmy usłyszeć jak pan Premier wypowiadał się o nas, cyt.” Lekarze stawiają dość wygórowane żądania....Ja oczywiście w sensie merytorycznym uważam, że jest to postulat rozsądny, bo są to w końcu bardzo długie i trudne studia, a później jeszcze staże różnego rodzaju. Lekarzem się tak łatwo nie zostaje. Ale po prostu na to środków nie ma i to jest siła wyższa.”

Jak widać zaniepokojenie środowiska, że szykuje się kolejna prowizorka są całkowicie uzasadnione.

Już w sierpniu pan Minister Religa rozpoczął dialog społeczny ze środowiskiem wypowiadając się publicznie na temat obowiązkowej przynależności do Izby Lekarskiej. W tej sprawie, w dniu 8 września Naczelna Rada Lekarska zajęła stanowisko, które publikujemy.

Żyła Kaczmarska - Leżajsk

List otwarty do Pana Jarosława Kaczyńskiego Premiera IV Rzeczypospolitej Polskiej



Słowa wypowiedziane w exposé Premiera RP pana Jarosława Kaczyńskiego o zwalczaniu korporacji zawodowych jako organizacji utrudniających dostęp do zawodu i odbierających szanse młodemu pokoleniu, zabolowały mnie i jako lekarza i jako obywatela RP i jako członka ww. korporacji. Zabolowały, dlatego, że uważałam dotąd samorządy zawodowe za element odradzającej się demokracji Państwa.

Miałam to sobie za zaszczyt, że mogę działać w tych odrodzonych Izbach Lekarskich, że zostanie tam o mojej pracy dla innych jakiś ślad. Tymczasem wg słów Pana Premiera działaniem swoim utrudniam dostęp do zawodu i „wypycham młodych z kraju”. Przykro mi, że te słowa padły. Być może inne były intencje, ale wymowa słów jest jednoznaczna. Nie zgadzam się z Panem Premierem i zarzutami o utrudnianiu dostępu do zawodu, przynajmniej, jeśli chodzi o mój samorząd, tj. Izby Lekarskie. Od ich reaktywacji, tj. od 1989 roku izbom lekarskim odmówiono prawa decydowania zarówno o liczbie, jak i rodzaju dostępnych dla lekarzy specjalizacji. Tym zajmują się organa ad-

ministracji rządowej. Nam przyznano organizację staży podyplomowych, z czego się wywiązujemy prawidłowo. Nam również przyznano organizowanie kształcenia ustawicznego, co także stanowi duży obszar działania w izbach okręgowych. Nie czuję się też odpowiedzialna za exodus lekarzy na zachód. To niskie uposażenie i złe warunki pracy powodują, że lekarze szukają dla siebie miejsca gdzie indziej. Wręcz przeciwnie, uważam, że korporacja lekarska robi więcej dla zatrzymania lekarzy w Polsce i ułatwienia ich kształcenia, niż rząd.

Przykro mi, że Premier IV RP chce ze mną i moją korporacją zawodową walczyć. Oświadczam też, że zrobię wszystko, co możliwe /oczywiście w ramach obowiązującego porządku prawnego/ żeby nie przepadł dorobek odrodzonych Izb Lekarskich, a nawet więcej, żeby Izby Lekarskie umocniły swą pozycję i nadal działały dla dobra zrzeszonych w nich lekarzy.

Krystyna SzYROCKA-KOWALCZYK

Wyłowione z poczty...

Bardzo cieszymy się, że nasz apel o podjęcie dyskusji na temat związany z protestem lekarzy nie pozostał bez echa wśród czytelników biuletynu. Poniżej zamieszczamy wyłowiony z poczty list jednego z kolegów (który prosił o zachowanie jego danych do wiadomości redakcji), w którym poruszona jest ciekawa propozycja nowej formy strajku. Oczywiście ani nie popieramy pomysłu ani nie odrzucamy – zostawiamy to do przemyślenia dla czytelników.

Redakcja.

AUTOPRYWATYZACJA JAKO FORMA STRAJKU

Zakładając, że składki zdrowotne pobierane od społeczeństwa są przeznaczane na infrastrukturę i modernizację pionu lecznictwa oraz na administrację związaną ze służbą zdrowia, natomiast nie wystarczają już na wynagrodzenia dla samych pracowników lecznictwa - czy moglibyśmy zaoferować dalszą rzetelną i sumienną pracę wobec wszystkich potrzebujących pomocy pacjentów w zamian za pobierane od nich (na czas bezterminowego strajku) - honoraria ?

Wynagrodzenia te mogłyby trafić o ile nie bezpośrednio do lekarzy to, np.: na utworzony w tym celu fundusz Izb Lekarskich dla strajkujących lekarzy lub fundusz komitetu strajkowego dla wszystkich biorących udział w strajku pracowników służby zdrowia.

Potwierdzając tak uzyskiwane dobra materialne od pacjentów wystawianymi im imiennie za każdą usługę lekarską rachunkami, kierowalibyśmy, rozgorączonych zapewne tym faktem pacjentów, do instytucji państwowych (np.: ZUS, NFZ, wydziały zdrowia urzędów terytorialnych), aby one

refundowały im poniesione koszty zdrowotne wypełniając art.68 Konstytucji RP. W tak rozważanym wyobrażeniu formy strajku służby zdrowia poplecznikami realizacji naszych postulatów stali by się pacjenci, a więc całe społeczeństwo wywierając nacisk finansowo-prawny na struktury bezpośrednio podlegające władzom.

Zasadniczym postulatem strajkowym lekarzy powinno być natychmiastowe zrealizowanie projektu ustawy zamieszczonego m.in. w aktualnym numerze Gazety Lekarskiej na str. 24 (o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentyisty oraz o zmianie ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych).

My, jako korporacja zawodowa lekarzy musielibyśmy się do takiej formy strajku przygotować ze znacznym udziałem pomocy prawnej. Wydaje się, że konieczna byłaby powszechna autoprywatyzacja lekarzy poprzez zakładanie praktyk prywatnych oraz zrzeczenie się na czas strajku pobierania uposażeń i pozostawanie wówczas na urloпах bezpłatnych.

Wspomnienie

śp. Dr Bolesława Pawłowskiego

Droga Rodzino, Koleżanki i Koleżdy, Szanowni Państwo!

Przypadła mi w udziale smutna rola pożegnania śp. Dr Bolesława Pawłowskiego byłego wieloletniego lekarza i dyrektora Szpitala Kolejowego w Makowie Podhalańskim. Czynię to także z potrzeby serca. Od 40 lat byliśmy przyjaciółmi, współpracownikami i sąsiadami. Jest stara łącińska maksyma: „O zmarłym albo dobrze albo wcale” /De martui nil



nisi bene/.Próbowałem od tej zasady odstąpić i zracjonalizować moje uczucia. Mówiąc o Doktorze Pawłowskim nie da się jednak wykreślić przedrostka „naj”. Zgodnie z tradycją pogrzebową podam garść informacji z życiorysu Zmarłego. Urodził się przed 72 laty w Ostrowie Wielkopolskim. Od 1948 roku wraz z rodzicami zamieszkał w Gostyniu k/Poznania. Jako 6 letnie dziecko poznał los wypędzonego tułacza, gdy niemieccy okupanci wysiedlili rodzinę Pawłowskich do Generalnej Guberni. Do domu rodzinnego w Gostyniu powrócił dopiero po zakończeniu wojny. W Gostyniu zdał maturę w 1952 roku. W tym czasie zmarli Mu rodzice. Przez rok pracował w miejscowej cukierni. Idąc za głosem powołania w 1953 roku zdaje egzamin do Akademii Medycznej w Poznaniu, którą kończy w terminie. Pragnął być chirurgiem i przez półtora roku pracował na Oddziale Chirurgicznym w Gostyniu. Kariery chirurga nie mógł kontynuować z powodu alergii skórnej na środki dezynfekcyjne stosowane wówczas przy operacjach. Młody, pełen zapału i ideałów lekarz podejmuje walkę z największą plagą społeczną, jaka była w owym czasie gruźlica. Po rocznej pracy w Sanatorium Przeciwgruźliczym k/Gostynia z młodą żoną Dorotą i

rocznym synkiem Wojtusiem rozpoczyna w listopadzie 1962 roku pracę w Sanatorium Kolejowym, a później Szpitalu Kolejowym w Makowie Podhalańskim. Ze względu na sympatie chirurgiczne prowadzi oddział gruźlicy kostno-stawowej pod fachową opieką konsultacyjną wybitnych ortopedów Dr Minkiewicza, Dr Potaczka, Dr Gerharda.

W latach 60, 70 i 80-tych Szpital Kolejowy w Makowie należał do najlepszych ośrodków w Polsce. Oprócz specjalizacji z fizjoterapii dr Bolesław wyspecjalizował się w rehabilitacji. W sierpniu 1981 roku po śmierci dyrektora Stefana Piżły zostaje dyrektorem Szpitala aż do 1999 roku, gdy przechodzi na emeryturę.

Żegnając Dr Pawłowskiego nie mogę nie podkreślić, że był nie tylko dobrym lekarzem, sprawnym dyrektorem, przez wiele lat prezesem makowsko-suskiego Koła PTL.

Był najlepszym mężem, i najlepszym ojcem. Rodzinę stawiał zawsze na pierwszym miejscu. Niezwykle pracowity i poznańsko oszczędny, do wszystkiego co miał dochodził własną pracą. Dobre wychowanie i solidne wykształcenie swoich dzieci uważał za sprawę najważniejszą. Cieszył się wnukami. Właśnie na wyjeździe na chrzest wnuka powaliła Go na ulicy Poznania śmiertelna w konsekwencji choroba. Godna najwyższego uznania i szacunku była postawa Małżonki Doktora. Przez 5 miesięcy w Poznaniu, Suchej i Makowie nieodstępowała od łóżka umierającego męża dosłownie wypełniając przysięgę małżeńską „że Cię nie opuszczę aż do śmierci”.

Spotkałem się z opinią, że takie długie cierpienie nie ma sensu. Nie zgadzam się z tą opinią. Dr Pawłowski dał szansę swoim najbliższemu pełnej realizacji miłości i dobroci. Dał szansę okazania samarytańskiej postawy wielu

osobom. Dla nas kolegów i przyjaciół był katechezą: wyhamujcie, zwolnijcie, znajdźcie czas na refleksję o sprawach transcendentnych, ostatecznych, na myślenie eschatologiczne. Ten niemy krzyk, to nieme wołanie skierowane jest do nas wszystkich. Dr Bolesław był człowiekiem głęboko wierzącym i praktykującym. Od 44 lat w tym Kościele, prawie zawsze w tym samym miejscu dosłownie wyklęczał swój ślad.

Należał do Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy. Uczestniczył w spotkaniach formacyjnych. Na wezwanie „wstańcie, chodźmy” – wstawał i szedł nie tylko głosić, ale czynić miłosierdzie. Ufamy, że Miłosierdzia dostąpi. Za chwilę będziemy śpiewać „Niech na spotkanie w progu Ojca domu po Ciebie wyjdzie litościwa Matka”. Wyjdzie! ta Makowska lub Gostyńska ze Świętej Góry w Gostyniu od Ojców Filipinów. Wyjdzie, ponieważ On przychodził do niej z dziecięcą ufnością. Żegnam Drogiego Dyrektora Pawłowskiego w imieniu kolegów z Koła PTL, dyrekcji i pracowników Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala w Suchej i Makowie, a przede wszystkim w imieniu współpracowników dawnych i obecnych Szpitala Kolejowego w Makowie. Małżonce Dorocie, córce Agnieszce, synom Wojtkowi i Tomkowi z rodzinami składam wyrazy szczerego współczucia.

Dobry Jezu a nasz Panie!, daj mu wieczne spoczywanie.

Lek. med. Jacek Bednarz

WSPOMNIENIE

Lek. med. Aleksander Kasiński

Koleżanki i Koledzy!

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiam, że w dniu 20 sierpnia 2006 roku przeżywszy 61 lat odszedł na zawsze z naszego gro-

na lek. medycyny Aleksander Kasiński. Odszedł tak nagle i niespodziewanie, że było to dla nas ogromnym zaskoczeniem. Przypomnę krótko życiorys Kolegi Aleksandra Kasińskiego.

Urodził się 10 czerwca 1945 roku w Pietrzykowicach k/Żywca. Po zdaniu matury w 1963 roku rozpoczął studia na Akademii Medycznej we Wrocławiu, której dyplom otrzymał w 1969 roku.

W tym to roku 1 września rozpoczął staż podyplomowy w Szpitalu w Żywcu. Następnie pracował w Spółdzielni Zdrowia i Ośrodka Zdrowia w Gilowicach od 1 lipca 1971 do 30 czerwiec 1974. Od 1 lipca 1974 do 28 lutego 1975 był kierownikiem Poradni Ogólnej w PKS – Żywiec. Od 1 marca 1975 rozpoczął pracę jako lekarza rejonowy w Ośrodku Zdrowia w Wieprzu k/Żywca, gdzie był wieloletnim kierownikiem. W 1986 roku zdał egzamin I stopnia z interny. W ciągu 31 lat pracy na terenie Gminy Radzichowy-Wieprz dał się poznać jako uczynny, oddany bez reszty pacjentom, spokojny i zdolny lekarz. Przez te lata zdobywał doświadczenie, które teraz mogło jeszcze długo owocować, lecz przerwała je niespodziewana śmierć. Będzie Go bardzo brakować pacjentom, którym nigdy nie odmówił pomocy – nawet po godzinach pracy w Przychodni, dni wolne, święta czy w nocy. Dla nas Jego odejście wywołało ogromny smutek i żal. Olek był zawsze koleżeński, uprzejmy, uśmiechnięty i życzliwy. Oby tak pozostał w naszej pamięci.

Pograżonym w smutku żonie Grażynie i synowi Jarosławowi - koledzy i współpracownicy NZOZ Salus w Radziechowach-Wieprzu składają wyrazy głębokiego współczucia i żalu.

Lek. med. Włodzimierz Waligóra

Moje życie. Medycyna i sztuka.

Olgiard Andrzej Kossowski

Moje życie. Medycyna i sztuka.
Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego Bielsko-Biała 2005. 309 + XVI s., ilustr., ISBN 83-60136-25-4

Ostatnie miesiące złożyły na me recenzenckie biurko aż trzy pamiętniki lekarzy-humanistów, zaangażowanych poza samą medycyną również w rozmaite dziedziny sztuk. Pamiętniki te stanowią cenne dokumenty czasu, zawodowego rozwoju i osiągnięć oraz zainteresowań sztukami, a są to: prof. Mieczysława Chorążego „Z Janówki w świat. Wspomnienia 1925 – 1955”, prof. Stanisława Sterkowicza „Medicu sum, czyli codzienność lekarska – trochę życia, trochę filozofii” i ostatnio dr Olgiarda Andrzeja Kossowskiego „Moje życie. Medycyna i Sztuka”. Pamiętnik prof. Chorążego dostarcza wiele przykładów jego malarskiego talentu, prof. Sterkowicza – literackiego, a dra Kossowskiego – rysunkowego. Mimo oczywistych różnic w sprawozdaniu swego życia wiele jest wspólnych cech: wspomnienia rodzinne, szkolne, wojenne i powojenne, studia, praca - trudności i osiągnięcia oraz zasługujący na uznanie wysoki poziom literacki wszystkich trzech relacji.

Warto podkreślić, że książka Kossowskiego, honorowego obywatela swego miasta, została wydana przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego dwumiejska, a promocja nastąpiła 22 czerwca 2006 roku w sali konferencyjnej Książnicy Beskidzkiej.

Na początku monografii czytamy piękną wypowiedź aktora, Cezariusza Chrapkowicza, który z pacjenta stał się przyjacielem autora. Jego słowo autorskie wpro-

wadza treść pamiętnika, ujętego w sześć części. Pierwszą rozporządzają wrażenia z tuż powojennej Warszawy, ze spotkań z kolegami i rodziną. Z wielkim sentymentem? „Moi rodzice”? autor opisuje lekarską i wojskową działalność swego ojca w kolejnych jego miejscach pracy. Młody Olgiard znalazł się w Bielsku w drugiej klasie liceum, co dało mu asumpt do wspomnienia profesorów i kolegów oraz do przytoczenia swego pierwszego w życiu referatu „O pochodzeniu człowieka”. W dalszym ciągu opisuje swój udział w amatorskim boksie i studia lekarskie w Warszawie, zawarciu małżeństwa z przyszłą lekarką – pediatrą oraz kreśli życiorysy swych „mistrzów i przyjaciół”: Antoniego Kępińskiego, Władysława Chłopickiego, Zbigniewa Garnuszewskiego i ks. Józefa Tischnera. Osobne słowa poświęca swemu domowi, którego unikalną atmosferę miałem sam cenną okazję poznać. Pierwszą część pamiętnika zamyka „Moja droga do sztuki” o zaangażowaniu autora w artystyczną karykaturę napotykanymi osobami.

Część druga „Moja wędrówka wśród chorych” to wspomnienia miejsc pracy: w Tworkach pod Warszawą no i na stałe w Bielsku-Białej. Jeden z rozdziałów jest poświęcony pacjentom, następny bielsko-bialskiemu szpitalnictwu oraz znaczącemu udziałowi autora w rozwoju i działalności bielsko-bialskiego beskidzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. I tu pada wiele nazwisk zasłużonych lekarzy.

Część trzecia jest związana z silnym zaangażowaniem się autora w walkę z uzależnieniem alkoholowym. Stąd jego własne rozważania na ten temat, opis własnych dróg leczenia i rehabilitacji alkoholizmu, opis tragicznego przypadku oraz owocnej działalności poradni i klubu przeciwalcoholowego. Na końcu rozważa-

nia o leczeniu alkoholików w szpitalu ogólnym lub oddziale neurologicznym.

Czwarta część „Fascynacja akupunkturą” świetnie oddaje działalność autora w tej najważniejszej dziedzinie medycyny starochińskiej. Tu zostają omówione: konwencjonalne i niekonwencjonalne metody leczenia, historia akupunktury w świecie i osobno w Polsce, wielka rola Zbigniewa Garnuszewskiego w rozwój tej dziedziny w naszym kraju, w której aktywnie uczestniczy sam autor. Opisuje on następnie neurofizjologiczne podstawy leczenia akupunkturą, problemy etyczno-deontologiczne nią leczących oraz własną drogę do akupunktury i własne na niej osiągnięcia.

Część piąta „Moje podróże” barwnie opisuje wyprawy, wrażenia ogólne i naukowe z Zachodniej i Wschodniej Europy, dawnych polskich kresów, Japonii, Chin, Kanady i Turcji. Ostatnia część pamiętnika to „Zadumania i refleksje” z bardzo ciekawymi wywodami m. in.: o medycynie i filozofii, zawodzie lekarza, o relacji lekarza i pacjenta w podeszłym wieku, cierpieniu w chorobie nowotworowej, empatii, „jak żyć”, o nartach, medycynie i polityce.

Niektóre teksty, jak o pochodzeniu człowieka, uzależnieniu od alkoholu, akupunkturze, medycynie i filozofii są przywołaniem uprzednich opracowań. Niemniej, jako wyraz credo autora, stanowią one integralną część relacji jego życia i działalności.

Pamiętnik jest dokumentem życia autora, wartość relacji wzbogacają liczne fotografie osób, grup, budynków, dokumentów, obrazów. Fotografie z różnych okresów życia i pracy autora są rozsiane w wielu miejscach książki, a dodatkowo zajmują na końcu jej strony I-XVI. Są tu zdjęcia sepiowe i czarno-białe, 16 barwnych oraz reprodukcja jednej z pierwszych akwarel autora. Szczegół-

ną jednak wartość również artystyczną, przedstawiają mnogie karykatury głównie lekarzy.

Warto tu przypomnieć, że autor wydał już trzy zbiory swych rysunków „100 karykatur lekarzy Podbeskidzia”, „100 karykatur polskich neurologów” i „50 bielszczan w karykaturze i limerykach” /te ostatnie napisał Tomasz Szulakowski/.

Na wielkie uznanie zasługuje edytorska strona: śnieżnobiały papier, czytelna i zróżnicowana krojem czcionka, jasna dyspozycja treści, świetna reprodukcja ilustracji, artystyczna, wielobarwna, twarda okładka z podobizną autora na pierwszej stronie, a jego biogramem i dwoma rodzinnymi zdjęciami na stronie otwartej.

Pamiętnik należy polecić studentom i lekarzom medycyny, historykom medycyny, dalej osobom zainteresowanym neurologią, walką z alkoholizmem i starochińską medycyną. Lektura książki nie wymaga specjalnego medycznego przygotowania i każdy może się oddać czarowi wspomnień autora.

Henryk Gaertner – Kraków

Informacja z obrad ORL z dnia 23 czerwca 2006r

Obrady otworzyła Przewodnicząca BIL. Po zatwierdzeniu protokołu z poprzedniego posiedzenia ORL zrelacjonowała sprawy poruszane w trakcie Konwentu Przewodniczących. Skoncentrowano się na dwu zagadnieniach: ubezpieczeniach OC dla lekarzy oraz ocenie aktualnej sytuacji w ochronie zdrowia w kraju.

W pierwszej sprawie- powołano Zespół w NRL, który ma za zadanie opracowanie odpowiedniego produktu/OC/. Krystyna Szrocka-Kowalczyk jest najlepiej poinformowana i po uzgodnieniu ostatecznej wersji przedstawi ją Radzie.

Andrzej Włodarczyk przedstawił na Konwencie działania Komitetu Porozumiewawczego na rzecz wzrostu wynagrodzeń lekarzy. Okazało się, iż Konstanty Radziwiłł nie uzyskał zgody Marszałka na wystąpienie w Sejmie. W trakcie obrad dyskutowano też jak mają się zachować Izby w stosunku do Komitetów

Strajkowych. W trakcie protestów okazało się, że często „rozchodzą się” interesy poszczególnych grup zawodowych. Konwent uważa iż samorząd lekarski ma dbać o interesy swojej grupy zawodowej, co nie wyklucza współpracy.

Klaudiusz Komor przedstawił informację z ostatniego posiedzenia NRL, na którym wyrażono niezadowolenie z przebiegu akcji zbierania podpisów pod projektem zmian w ustawie o zawodzie lekarza i lek. dentystry. Wystosowano apel do lekarzy o przyspieszenie zbierania podpisów na listach, które ukazywały się w Gazecie Lekarskiej i Biuletynach.

Wojciech Fortuna na forum NRL omówił finansowanie procedur dentystrycznych. Wykazał, że nadal są one znacząco niedofinansowane. Padło stwierdzenie iż kontrakty z NFZ mają tylko aspekt finansowy. Na najbliższym posiedzeniu Komisja Stomatologiczna ma wypracować stanowisko: zwiększenie wyceny punktu, lub wyjście z umów z NFZ.

Poruszano też kwestię niewielkiego odzewu na apel NRL dotyczący wymawiania umów z ZUS.Z tej przyczyny zastanawiano się nad wycofaniem tego apelu, lecz zaprotestowali przedstawiciele Opoła, gdzie wielu lekarzy wystosowało rezygnację z umowy z ZUS.

Omówiono też sprawę składek dla emerytów wojskowych, którzy płacą niską składkę choć z racji stosunkowo młodego wieku nadal pracują. Przyjęto poprawkę o niższe jedynie dla lekarzy i dentystrów powyżej 60 r życia. Była też mowa o wynagrodzeniach lekarzy stażystów i rezydentów, zasady wynagradzania których reguluje rozporządzenie Min. Zdrowia, więc ewentualne, wywalczone podwyżki ich nie obejmą, jak temu zaradzić?

Skarbnik przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu za 2005r Uzyskano 1 300000zł zysku., z czego 500000 przeznaczono na koszty akcji strajkowej, 500000 na zakup siedziby, 500000 ubezpieczenia i 200000 na inne wydatki/ w tym opracowywanie katalogu wyceny procedur medycznych w oparciu o amerykańskie dane/

Dyskutowano nad zakupem 91% udziałów firmy Med.-Broker. Biuro brokerskie utworzyła warszawska Izba Ubezpieczeń ona jej członków. Komisja Finansowa pozytywnie zaopiniowała ten projekt.To przedsięwzięcie wzbudziło spore emocje. Dlaczego Przewodniczący ORL chce sprzedać dochodową firmę? Wyjaśniano, że taka firma w samym założeniu nie ma być dochodowa, lecz działać w interesie ubezpieczonych lekarzy. Wyceniono ją na 300000zł. Ostatecznie oddano 28głosów za tym projektem przy 14 przeciwnych i 12 wstrzymujących się od głosu.

Odbyły się też wybory uzupełniające do Komisji Kształcenia, omówiono nowy

tryb wydawania zaświadczeń unijnych, a także projekt PIS dotyczący podwyżek sposobu obliczania wyceny świadczeń. Jak można było się spodziewać i na tym posiedzeniu ORL dużo czasu zabrało omówienie aktualnej sytuacji strajkowej. W naszej Izbie łącznikami Izby z Komitetem Strajkowym są Piotr Watola oraz Klaudiusz Komor. Kolega Watola wziął udział w trzech spotkaniach w Śląskim Komitecie Strajkowym, lecz na ostatnie zebrania nie był zapraszany, a potrzebne informacje czerpał z internetu i Zarządu Krajowego Komitetu Strajkowego. Aktualnie na Śląsku protestuje 77 zakładów. Zarząd Krajowy postulował by podpisywać takie porozumienia, które umożliwią rozpoczęcie protestu w październiku w razie niespełnienia postulatów strajkujących. Część protestujących podpisała tymczasowe porozumienia W szpitalach w Oświęcimiu i Chrzanowie uzyskano 28% od podstawowej pensji jako dodatek do pensji. W Suchej 80% lekarzy zadeklarowało złożenie wypowiedzeń umów o pracę/w tym lekarze zatrudnieni na kontraktach/W Oświęcimiu wypowiedzenia złożyli wszyscy lekarze.

W Bielsku podpisano porozumienie w Szpitalu w Bystrej. W Wilkowicach w referendum nie poparto strajku, w Szpitalu Ogólnym strajk rozpoczęto, ale wobec dofinansowania przez miasto strajk przerwano.W Szpitalu Wojewódzkim- nieoficjalna jeszcze informacja o podpisaniu porozumienia. W ZOZ Cieszyń 19 06 rozpoczął się strajk.

Zyta Zagórska tak jak na każdym z ostatnich posiedzeń ORL powróciła jeszcze raz do sprawy Szpitala Pediatrycznego. Wzięła udział w posiedzeniu Rady Powiatu, gdzie omawiano też sytuację w ZOZ Psychiatrycznym oraz Fiat Auto Poland. Poinformowano zebranych o doskonałej sytuacji Szpitala Pediatrycznego. Solidarność jak już wcześniej okazało się popiera Dyrektora. Na pytanie Przewodniczącej BIL o skład kadry lekarskiej odpowiedziano, że jest zadawalający.

Wydźwięk tego spotkania był taki, że wszyscy są zadowoleni, a Izba stwarza urojone problemy. Zyta Zagórska wspomniała też, że na forum Zjazdu Krajowego Laryngologów Konsultant Krajowy ds. Laryngologii Dziecięcej został zapoznany z sytuacją w szpitalu Pediatrycznym oraz o trybie zwolnienia odrynatora /na korytarzu/.

Omówiono jeszcze kilka spraw bieżących i ok. Godz. 17-ej zakończono obrady.

Aniela Ptak

Wykład

wyłożony podczas szkolenia Ośrodka Kształcenia Medycznego Beskidzkiej Izby Lekarskiej nt. "Otyłość" w dniu 17 maja 2006 r.

Prof.zw.dr hab.n.med.
Marian Pardela

Aspekty chirurgicznego leczenia otyłości

Otyłość uważana jest za wieloczynnikową, przewlekłą chorobę, niejednokrotnie uwarunkowaną genetycznie, polegającą na nadmiernym gromadzeniu tkanki tłuszczowej w wyniku dodatniego bilansu energetycznego organizmu.

Otyłość zwiększa ryzyko występowania nadciśnienia, choroby wieńcowej serca, zaburzeń układu oddechowego, cukrzycy, niektórych nowotworów złośliwych. Z otyłością często wiążą się bezdechy nocne, żylna choroba zakrzepowo - zatorowa, nietrzymanie moczu oraz schorzenia układu kostno-stawowego /zwyrodnienie kości i stawów/. Powyższe zjawiska często prowadzą do niedożywienia oraz widocznie skracają okres przeżycia.

Powszechnie wiadomo, że postępowanie zachowawcze u skrajnie otyłych t.j. ze wskaźnikiem masy ciała przekraczającym wartości 40kg/m² jest nieskuteczne, bądź nietrwale – stąd w tej grupie chorych zalecane jest operacyjne leczenie. Wskazane jest ono również u osób ze wskaźnikiem przekraczającym 35kg/m², ale z jednocześnie towarzyszącymi patologiami.

Chirurgiczne leczenie otyłości zapoczątkowano już ponad 50 lat temu. Wśród stosowanych wówczas metod popularne były wyłączenia jelitowe – niestety prowadzące do ciężkich zaburzeń w

wchłanianiu treści pokarmowej. Z czasem powyższe operacje zostały zastąpione przez metody restrykcyjne, do których można zaliczyć – podział żołądka czy jego opasanie oraz wyłączenie żołądkowe, bądź też zabiegi łączące techniki restrykcyjne z hamującymi wchłanianie tłuszczów i węglowodanów.

W wyniku rozwoju chirurgii małoinwazyjnej większość operacji przeprowadza się drogą laparoskopową.

Bez wątpienia należy podkreślić, że chirurgiczne leczenie skrajnej otyłości jest wyborem "mniejszego zła" pomiędzy skazaniem człowieka na życie z nadmierną wagą ciała, a powrotem do normalnego stanu i uniknięcia schorzeń towarzyszących, prowadzących wcześniej czy później do przedwczesnej śmierci.

Wykład

**wyłożony podczas szkolenia
Ośrodka Kształcenia
Medycznego Beskidzkiej
Izby Lekarskiej
nt. "Opieka paliatywna"
w dniu 7 czerwca 2006 r.**

Opieka paliatywna - cele, zadania i organizacja.

dr n. med. Jadwiga Pyszkowska

Zakład Medycyny i Opieki Paliatywnej Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach

Opieka paliatywna jest aktywną i całościową (holistyczną) opieką, nastawioną na zaspokojenie wszystkich podstawowych potrzeb chorego u kresu życia oraz jego rodziny, zarówno podczas choroby, jak i w okresie żałoby. W ostatnich latach podejmowane są starania, aby opieką paliatywną

obejmowano nie tylko pacjentów z chorobą nowotworową i AIDS, ale również wszystkich chorych w terminalnym okresie ich choroby, zgodnie z zaleceniami ekspertów WHO. Opieka paliatywna przyjmuje na siebie jedno z najtrudniejszych zadań; zapewnia godną śmierć tym, którym medycyna nie może przywrócić już zdrowia. Utrzymanie dobrej jakości życia chorego wymaga wielokierunkowych specjalistycznych działań, zmierzających nie tylko do uśmierzenia bólu oraz innych objawów (leczenie objawowe), łagodzenia cierpień psychicznych, duchowych i socjalnych chorego, a także wspomagających rodzinę, która musi zmierzyć się z chorobą, śmiercią i osieroceniem.

Ponieważ opieka paliatywna (realizowana również w strukturach opieki hospicyjnej) wymaga współpracy interdyscyplinarnej, dlatego oparta jest na pracy zespołowej różnych fachowców. Trzon zespołu stanowią wykwalifikowani lekarze i wykwalifikowane pielęgniarki, a kieruje nimi lekarz specjalista w dziedzinie medycyny paliatywnej lub lekarz doświadczony w sprawowaniu opieki paliatywnej, posiadający należne przeszkolenie w tej dziedzinie. Z uwagi na różnorodność potrzeb chorego, opiekę paliatywną sprawuje zespół wielodyscyplinarny, w skład którego wchodzi nie tylko profesjonalnie przygotowani lekarze, pielęgniarki, ale również pracownik socjalny, psycholog, rehabilitant, terapeuta zajęciowy, kapelan oraz wolontariusze - kwalifikowani opiekunowie. Udział wolontariuszy, których indywidualne umiejętności mogą zaspokajać rozmaite potrzeby chorych i ich rodzin w różnych formach organizacji opieki paliatywnej jest niezwykle ważny i pożądanym.

Zespół ten świadczy pomoc poprzez różnorodne formy organizacyjne: opiekę domową, ambulatoryjną, stacjonarną i dzienną.

Opieka ta ma charakter ciągły, co daje choremu poczucie bezpieczeństwa, a więc ma pozytywny wpływ na jakość jego życia. Opieką domową otacza się chorych przebywających w swoich domach, gdzie są pielęgnowani przez zespoły domowej opieki paliatywnej wraz z rodziną; opieka ambulatoryjna – w poradniach opieki paliatywnej, przeznaczona jest dla chorych, którzy są zdolni zgłaszać się do tych jednostek; opiekę stacjonarną sprawuje się w hospicjach stacjonarnych lub w oddziałach opieki paliatywnej; opiekę dzienną proponuje się chorym w okresie terminalnym przebywającym w swoich domach, zdolnym do ich okresowego opuszczania.

Ponadto wsparcia rodzinom, opiekunom i osobom osieroconym udzielają zespoły poradnictwa rodzinnego. Preferowanym miejscem sprawowania specjalistycznej opieki paliatywnej jest dom chorego, następnie ośrodek dziennej opieki i oddział stacjonarny - jeśli zaistnieją wskazania do hospitalizacji.

Specyfika pracy personelu opieki paliatywnej/hospicyjnej różni się od działań wyłącznie pielęgnacyjnych i medycznych nie tylko nielimitowanym czasem porady, a szczególnie wizyty domowej, niejednokrotnie przekraczającym godzinę, ale również uwzględnianiem aspektów bólu wszechogarniającego chorego i jego bliskich, stwarzającego konieczność zaspokajania potrzeb psychicznych, socjalnych i duchowych.

Lekarze specjaliści i lekarze podstawowej opieki zdrowotnej powinni powiadamiać potrzebujących chorych i ich bliskich o możliwościach korzystania z wszechstronnej, specjalistycznej pomocy zespołów opieki paliatywnej lub hospicyjnej w najtrudniejszym okresie choroby. Pozwala to oszczędzić wielu dodatkowych cierpień ludziom i tak już bardzo

doświadczonym przez los. Postawa wobec umierania i śmierci ujawnia stosunek społeczeństwa do podmiotowości ludzkiej osoby. W tym kontekście wielkiej rangi nabiera zapewnienie godnej śmierci tym, którym medycyna nie może już przywrócić zdrowia i których życie nieuchronnie zbliża się do końca.

Sprawozdanie z obrad Komisji Stomatologicznej Naczelnej Rady Lekarskiej.

W dniu 07.09.2006, o godz. 11.00 w siedzibie NIL w Warszawie odbyło się posiedzenie Komisji Stomatologicznej pod przewodnictwem A. J. Fortuny. Na wstępie przewodniczący oraz członkowie prezydium KS poinformowali o działaniach Komisji z ostatnich czterech miesięcy, również o pracy Zespołu KS NRL ds. Współpracy Międzynarodowej. Przedstawione zostało sprawozdanie z obrad Rady Stomatologów Brukseli, na którym między innymi podejmowano „odwieczny” problem potencjalnej szkodliwości amalgamatu zawierającego rtęć oraz wątpliwości związane z ewentualną fluoryzacją artykułów spożywczych. Decyzję w tych sprawach pozostawiono indywidualnej decyzji krajów członkowskich. Dyskusję unijnych stomatologów wywołała również łatwa dostępność silnych środków do wybielania zębów stosowanych jako kosmetyki (szczególnie w krajach zachodnich). Głównym zagadnieniem obrad Komisji Stomatologicznej pozostawał jednak temat współpracy większej części środowiska naszych dentystów z NFZ. Na spotkanie zaproszono przedstawicieli pionu finansowego NFZ, którzy zmobilizowani do dyskusji przyznali, że obecny poziom finansowania procedur stanowi 1/3 rzeczywistej wartości. NFZ zde-

klarował jednocześnie, że w najbliższej, nieokreślonej przyszłości poziom finansowania stomatologii wyniesie 5%, gdzie w 2005 roku stanowił 2,98% , w 2006 3,3% . W ostatnich latach rozszerzono ponadto ilość świadczeń na dzieci i kobiety w ciąży, bez przeznaczenia na te cele dodatkowej kwoty.

Ponieważ z ustawy wynika obowiązek NFZ przeprowadzenia analizy kosztów rzeczywistych procedur, Fundusz pozytywnie ustosunkował się do analizy przedstawionej podczas rozmów w dniu 10.08.2006 z przedstawicielami Komisji Stomatologicznej. Obliczenia takiego dokonano wcześniej, biorąc pod uwagę 10 najczęściej wykonywanych procedur, analizując oprócz kosztów potrzebnych materiałów wartość pracy lekarza oraz asysty. Wskaźnik, który powstał 2,28 to różnica pomiędzy rzeczywistą wartością, a tym, co płaci NFZ.

Podobne obliczenie sporządzono w ubiegłym roku w Krakowie (przedstawione wcześniej w naszym biuletynie), a różnica pomiędzy oboma wyliczeniami wynosi 2,5-3,5%.

Zaprezentowana NFZ-owi tabela rzeczywistych kosztów została zaakceptowana, niemniej dochodzenie do tych cen pozostało nieokreślone, ze względu na brak budżetu. Podkreślano, że priorytetem Funduszu pozostawać będzie dążenie do wyrównywania cen w poszczególnych oddziałach oraz plan zabezpieczenia świadczeń medycznych we wszystkich regionach (równa dostępność). Przedstawiciele NFZ zobowiązali się do tego, że ewentualne niewykorzystane środki przez stomatologię nie będą przesuwane do innych działek medycyny, ale rozdyponowane zostaną na liczne potrzeby stomatologiczne. Pierwszym etapem podjętych postanowień ma być podniesiona ilość punktów za poszczególne procedury w ramach stałej puli pienię-

dzy, co oznacza mniejszą ilość przyjmowanych pacjentów w obrębie kontraktu. W ramach dyskusji nad powyższym tematem zgłoszono propozycję zaskarżenia aktualnych cen do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W związku z powyższymi faktami Komisja Stomatologiczna przyjęła stanowisko akceptujące przyjęte ustalenia dotyczące rzeczywistych cen jednostkowych. Kolejnym punktem obrad było przekazanie informacji o proponowanej przez Porozumienie Zielonogórskie (w liście do Ministra Zdrowia) zmianie systemu prowadzenia grupowej profilaktyki fluorkowej w szkołach. Zaproponowano wyłączenie z tej działalności pielęgniarki szkolnej w obawie przed nadmierną, niekontrolowaną fluoryzacją.

Ostanią poruszaną sprawą, przed końcową dyskusją było ustalenie stanowiska Komisji dotyczącego propozycji zmiany ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Zmiana ta miała na celu uznanie prawa lekarzy dentystów do wykonywania zawodu w formie praktyki wyłącznie w miejscu zwzwanian. Propozycja ta nie uzyskała akceptacji Komisji jako nieuzasadniona. Przychylnie ustosunkowano się natomiast do ewentualnej możliwości zatrudniania młodego lekarza w indywidualnej praktyce na zasadzie „mistrz – uczeń”, co zostało sformułowane jako kolejne, oficjalne Stanowisko Komisji Stomatologicznej.

Zuzanna Baścik

Okręgowa Rada Lekarska w Bielsku-Białej składa gratulacje koleżankom i kolegom, którzy w sesji wiosennej 2006 uzyskali tytuł specjalisty:

CHOROBY WEWNĘTRZNE:

1. MAŁGORZATA OKRĘGLICKA
2. MARYLA LENIK-SIEKIERKA
3. KRYSZYNA SOCHA-BABIUCH
4. PAWEŁ UCHAŃSKI
5. IZABELA BRYCH-NOWAK

MEDYCYNĄ RODZINNA:

1. ROBERT CZYŻ
2. KARINA DZIAŁACH-WIECZOREK
3. KATARZYNA HEPNAR-NOWAKOWSKA
4. HALINA KOSTKA
5. GRAŻYNA KRÓL-TYMOSZUK
6. JOANNA ŁATAŚ-LASEK
7. BOGDAN ZĄBEK
8. SKARBIMIR SIKORA
9. PIOTR PAWLIK
10. MARIA KOKOSIŃSKA - TOMASZKIEWICZ
11. BARBARA KOSIOREK - OCZKO

DIABETOLOGIA:

1. JOANNA WOJCIECHOWSKA
2. KRYSZYNA ŻAK-KOŚCIELNIAK
3. RAFAŁ SUMPER

OTORYNOLARYNGOLOGIA:

1. SŁAWOMIR ZEMAN
2. ANNA SKÓRKA-JANIK

MIKROBIOLOGIA LEKARSKA:

1. AGNIESZKA MISIEWSKA-KACZUR

ORTOPEDIA I TRAUMATOLOGIA

NARZĄDU RUCHU:

1. KRZYSZTOF DOBIJA

NEUROLOGIA:

1. LUCYNA PRUŚ

2. EWA SZYJKA-OLSZOWSKA

MEDYCYNĄ PRACY:

1. DARIUSZ DYDA
2. ANNA NOWAK

CHIRURGIA OGÓLNA:

1. BARBARA HOFMAN
2. AGNIESZKA KOTNIS
3. JOANNA KRZECZEK-BOGUSZKO

OKULISTYKA:

1. MAGDALENA DOBIJA-KAROŃ

PEDIATRIA:

1. KATARZYNA ZBOREK
2. PATRYCJA BAJGROWICZ-WYSOGLĄD
3. KATARZYNA JARZMUS
4. PIERLAK ANNA

ANESTEZJOLOGIA

I INTENSYWNA TERAPIA:

1. MAREK SOBOL
2. ALEKSANDRA GOŚ-MYŚKÓW

ALERGOLOGIA:

1. BARBARA PUTYRA

POŁOŻNICTWO

I GINEKOLOGIA:

1. TOMASZ RUTKOWSKI

PSYCHIATRIA:

1. JOANNA GRYGLEWICZ-PAWLIK
2. GABRIEL GAŁUSZKA

REHABILITACJA MEDYCZNA:

1. KRZYSZTOF PTAK

Lekarze na kortach

2-3 września br. odbyły się V Mistrzostwa Beskidzkiej Izby Lekarskiej w Tenisie Ziarnym. Podobnie jak w czterech poprzednich finałach triumfował ginekolog z Cieszyna Tomasz Rutkowski. To wielki sukces Tomka, który nieprzerwanie od początku naszej imprezy pokazuje na kortach nie tylko tenis na bardzo wysokim poziomie, ale i wielką finezję oraz elegancję gry. Ostatni turniej był też wyjątkowy z powodu najliczniejszej obsady – na starcie stanęło 20 zawodników, niestety tylko mężczyzn. Znakiem czasów jest fakt, że rośnie grupa lekarzy tenisistów, którzy porzucili wyuczony zawód na rzecz innych zajęć...

Oprócz zwycięzcy, którego miejsce na najwyższym stopniu podium zdaje się być niezachwiane, na niższych stopniach zaszły duże przetasowania w stosunku do lat ubiegłych. Rutkowski w pokonanym polu zostawił panów: Rafała Jękota, Macieja Łukasiewicza i Przemysława Stefanika, zdobywców miejsc od II do IV. Miejsca 5-8 zajęli: Wiesław Willmann, Roman Pawlas, Bogdan Szymala i Marcin Piwowarczyk.

W turnieju par deblowych triumfowali stomatolodzy Wojciech Balcer z Przemysławem Stefanikiem, którzy w finale pokonali debl Wiesław Willmann – Wojciech Żarów. Brązowe medale zdobyła para Grzegorz Grodowski – Rafał Kluba. Ten pierwszy wygrał również turniej pocieszenia pokonując w finale Andrzeja Sieronia.

Wielkie słowa uznania należą się panu doktorowi Jerzemu Czyżowi z Wisły (od początku uczestniczy w naszych mistrzostwach), który w wieku 72 lat wciąż imponuje nienaganą formą i techniką, dając przykład młodszym kolegom jak pięknie można godzić pracę zawodową z aktywnym wypoczynkiem.

Rafał Kluba
(organizator imprezy)



I i III miejsce w grze pojedynczej: (od prawej) T. Rutkowski i M. Łukasiewicz



Zdobywcy czołowych miejsc: (od lewej) Rafał Jękota, Tomasz Rutkowski, Wojciech Żarów, Wiesław Willmann, Wojciech Balcer, Przemysław Stefanik, Maciej Łukasiewicz i Rafał Kluba (organizator turnieju)



„Jak zagrać tą wymianę?” zastanawia się Wojtek Żarów nad siatką



Finałiści turnieju pocieszenia: Grzegorz Grodowski i Andrzej Sieronia



„Waleczne serca”: Wiesław Willmann i Wojciech Balcer w finale debla

Lekarze na kortach

IX Mistrzostwa Polski Lekarzy w Kolarstwie Górkim

Tym razem lekarzy cyklistów gościła gmina Czernichów, gdzie 2 września do Międzybrodzia Żywieckiego licznie zjechali się amatorzy górskiego ścigania się na rowerach. Już w przeddzień startu spotkaliśmy się na tzw. „pasta party” czyli ładowaniu akumulatorów przy pomocy węglowodanów zawartych w czanieckich makaronach. Tu spotkali się ci z najdalszych stron Polski-Szczecina, Warszawy, Włocławka, Poznania i innych, żeby dotrzeć na czas musieli wyruszyć prosto po pracy.

Od rana w sobotę zaczęły się czary wokół „wspaniałych maszyn”, wymiany uwag na temat sprzętu, odżywek, taktyki przygotowań itd. Na starcie stanęło prawie stu zawodników w tym 10 kobiet. Tegoroczna trasa wyścigu różniła się od poprzednich stosunkowo długi odcinkiem asfaltowym (ok 8km) ale za to non stop pod górę (Żar), po pokonaniu tego odcinka wjechaliśmy na pętlę już o typowo crossowym charakterze (kobiety było zwolnione z tej części trasy) i w zależności od wieku były to od 1-3 okrążeń. Następnie już na szczy-

cie objazd dookoła zbiornika wodnego elektrowni szczytowo-pompowej i ostatnia prosta, niestety pod górę do mety. A tu widok zapierający dech w piersiach, który był nagrodą za poniesiony wysiłek. Posiłek regeneracyjny przygotowany przez Restaurację Me-teo z podarowanych kielbasek przez firmę „Błachut”. Ostatnie zdjęcia, rzut oka na Kotlinę Żywiecką łąk Krynicy-Zdrój i zjazd do OW "Niagara", który jest naszą bazą. Teraz sędziowie mają czas na opracowanie wyników, a w między czasie swoje zawody rozgrywają dzieci, osiemnastoro przyszłych mistrzów kolarstwa z wielką ambicją walczyło o zwycięstwo dopingowane przez rodziców i starszych kolegów. Po zakończeniu zmagañ najmłodszych, wszyscy razem wyruszyliśmy na trasę Rajdu Rodzinnego, który polegał na przejechaniu w spacerowym tempie ok 6 km podziwiając okolicę. Wśród uczestników Rajdu rozlosowano nagrodę, którą był weekend w Niagarze dla 2 osób. Po

powrocie czekały na nas już wyniki i dekoracja. W kategoriach open zwyciężyli, wśród kobiet: Katarzyna Jurkiewicz z Dąbrowy Górniczej, Katarzyna Klimala z Częstochowy i Anna Jurkiewicz z Dąbrowy Górniczej a wśród panów: Tomasz Kaczmarek z Wielenia, Michał Małysza z Lublina i Daniel Mazur z Bochni. Puchary dla najlepszych zawodników BIL wręczyła dr Krystyna Małyska, zostali nimi Danuta i Janusz Lewandowscy-mażeństwo z Koniakowa. Dokładne wyniki znajdują się na stronie www.mtblekarze.w.pl i na www.trojwyczyn.pl. Zwieńczeniem imprezy było grillowanie przy ognisku przy muzyce zespołu folkowego "Hora". Na drugi dzień spora grupa udała się na zwiedzanie wnętrza elektrowni Żar co było ostatnim punktem tegorocznych mistrzostw.

Już teraz zapraszamy za rok na „X” jubileuszowe zawody, chcemy żeby miały szczególną oprawę i atrakcje.

Maciej Pająkowski



Najlepsi z BIL Danuta i Janusz Lewandowscy



Najlepsze panie.



Najlepsi panowie

Uwaga!

Chcesz zorganizować przyjęcie?

Urodziny?

Imieniny?

Wesele?

Zapraszamy do Klubu Lekarza!

U nas najlepsza kuchnia, miła obsługa, najtańsze ceny!

Teraz jeszcze czystiej i estetyczniej (po remoncie!).

Zainteresowanych prosimy o kontakt z panią Danusią
Siudą w Klubie Lekarza tel. 033 815 03 12



Oferujemy również organizację szkoleń i wykładów w sali wykładowej BIL. Oferujemy pełne zaplecze mediów, nowoczesne krzeselka w układzie kinowym (120 miejsc). Kontakt z panią Urszulą Hrabowską w Dziale Kształcenia BIL, tel. 033 815 03 12



OGŁOSZENIA D R O B N E

Zapraszamy na imprezę Andrzejkową z najnowszą muzyką! 25.11.06 w Klubie Lekarza. Zgłoszenia w Klubie Lekarza.

„Dyrekcja Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Cieszynie zatrudni lekarza specjalistę z zakresu psychiatrii oraz psychologa klinicznego.

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt w Sekretariacie Dyrekcji - tel./fax (033-8521224) w godz. od 08.00 do 15.00”

Państwowy Zakład Opiekuńczo - Leczniczy Międzybrodzie Bialskie ul. Graniczna 7

Tel. (033) 866-13-49, 866-13-50. Państwowy Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Międzybrodziu Bialskim zatrudni na Oddziale Psychiatrycznym lekarza psychiatrę. Ponadto zatrudni lekarzy na dyżury (nie wymagana specjalizacja z psychiatrii).

Z-ca Dyrektora ds. Lecznictwa PZOL Lek. med. Józef Zając

Fundacja Towarzystwa Szkolnego im. M. Reja w Bielsku-Białej, ul. A. Frycza Modrzewskiego 12, tel. 00 33 812 42 56
www.fundacja.rejbb.pl
ogłasza zapisy na szkolenia w

ramach projektu pt. „Wyższe kwalifikacje” finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, Działanie 2.1 ZPORR

Cel projektu: dostosowanie kwalifikacji zawodowych do wymogów regionalnego rynku pracy.

Adresaci: osoby pracujące z wykształceniem medycznym lub pokrewnym chcące z własnej inicjatywy podnosić kwalifikacje i poziom wiedzy w czasie wolnym od pracy, zamieszkałe na terenie powiatów: cieszyńskiego, żywieckiego, pszczyńskiego, bielskiego i miasta Bielska-Białej.

Zakres szkoleń: szkolenia z zakresu kinezyterapii, masaży leczniczych, technik relaksacyjnych, fizykoterapii i języka angielskiego medycznego.

Ilość godzin szkoleń dla grupy: 240 (120 godz. język angielski, 60 godz. zajęć teoretycznych i 60 godz. zajęć praktycznych).

Czas trwania szkoleń: połowa października 2006 r. – listopada 2007 r.

Przeszkolonych zostanie 105 osób. Kwalifikacja wg kolejności zgłoszeń.

Dokumenty do pobrania ze strony www.fundacja.rejbb.pl

Składanie wypełnionych dokumentów w sekretariacie Fundacji – adres j.w.

Kurs „Zdrowie publiczne”

Z przyjemnością informujemy, że w nadchodzącym roku Ośrodek Kształcenia Medycznego przy BIL planuje zorganizować kursy z zakresu zdrowia publicznego i promocji zdrowia (obowiązkowe w ramach większości specjalizacji lekarskich). Będą się odbywać w siedzibie naszej Izby, a dla członków BIL przewidziane są duże upusty cenowe. Bliższe informacje na stronie www.bil.bielsko.pl (zakładka OKM) lub u pani Urszuli Hrabowskiej (tel. 033-822-77-72).

**Wydawnictwa Akcydensowe
S.A. w Krakowie
Sklep firmowy
Bielsko-Biała
ul. Sikorskiego 2**

**Polecamy w stałej
sprzedaży KUPONY RUM
Cena brutto: 42,70 za paczkę
Informacje pod nr telefonu:
033 815 77 12
Zapraszamy**

Zarząd Główny Unii Polskich Pisarzy Lekarzy

ogłasza

KONKURS LITERACKI

Do udziału w konkursie zapraszamy lekarzy spoza UPPL, którzy nie przekroczyli 40 roku życia. Prace literackie o dowolnej tematyce (utwory poetyckie lub prozatorskie) do trzech stron formatu A-4, w trzech egzemplarzach, prosimy nadsyłać do dnia 30 grudnia 2006 roku pod adresem:

ZG UPPL 93-005 Łódź, ul. Czerwona 3

Teksty powinny być podpisane wyłącznie godłem, natomiast w zaklejonej kopercie (oznakowanej tym samym) należy dołączyć imię i nazwisko autora, jego adres i numer telefonu. Rozstrzygnięcie Konkursu nastąpi w lutym 2007 roku, a o wynikach uczestnicy zostaną powiadomieni indywidualnie. Przewidziane są nagrody książkowe oraz dyplomy.

Oficjalne ogłoszenie wyników Konkursu i wręczenie nagród odbędzie się podczas VII Ogólnopolskiej Biesiady Literackiej 2 marca 2007 r. w Łódzkim Klubie Lekarza. Do udziału w Biesiadzie będą zaproszeni wszyscy uczestnicy Konkursu, a w prasie lekarskiej zostaną zamieszczone relacje z tego spotkania.



Przepis Pani Danusi

Salatka warzywna
z serem feta

Składniki:

- pół główki kapusty pekińskiej
- ogórek
- czerwona papryka
- pomidor
- 25 dkg żółtego sera
- opakowanie sera feta
- czarne, oliwki, koperek

Pomidor, paprykę, ogórek i ser żółty pokroić w kostkę. Kapustę pekińską posiekać. Wszystkie składniki wymieszać, połączyć sosem greckim. Na górę posypać serem feta pokrojonym w kostkę i oliwkami.

Smacznego

HUMOR

Niby żartem, chociaż serio ...

Znam lekarza, którego widuje codziennie na oddziale, jest wręcz chory jak ma dzień wolnego... a dwa dni - to już dawka śmiertelna... podobno ma żonę, hm... nikt jej nigdy nie widział...

A więc, oto dziesięć oznak, że białe kitle powinny iść jednak czasem do domu:

1. Listonosz zaczyna przynosić twoją pocztę na oddział... ba... Rachunki z gazowni, TPSA i czynsz, przychodzą na adres szpitala...

2. Gdy masz kaca - nie tykasz aspiryny - tylko od razu podłączasz wlew dożylny...

3. W dyżurce dzwoni kilka razy dziennie telefon i w słuchawce słychać jakąś kobietę, która szuka męża od dwóch tygodni... głos wydaje się znajomy...

4. Po oddziale od kilku dni biega jakieś dziecko i krzyczy za tobą „Tato”... wydaje się znajome...

5. W kartę wypisu wpisujesz datę zgonu, w kartę zgonu datę wypisu, a rodzinom szczęśliwie zoperowanych pacjentów składasz kondolencje.

6. Po czterech godzinach operacji orientujesz się, że to nie sekcja.

7. Dni tygodnia nie nazywają się poniedziałek, wtorek, środa... tylko splenektomia, torakotomia, sigmidektomia...

8. Uważasz, że jedzenie to strata czasu, zawsze można sobie podłączyć wlew dożylny.

9. Śpisz na noszach przy windzie, wszyscy wiedzą, że są twoje i nikt ich nie rusza.

10. Dostałeś odgórny zakaz wstępu do szpitala, dopóki nie zrealizujesz zaległego urlopu z ostatnich 10 lat. Uważasz, że to spiszek.



.....
 imię i nazwisko
 adres zamieszkania i telefon

Bielsko – Biata dnia

**Zarząd Lekarskiej Kasy Pomocy
 przy
 Beskidzkiej Izbie Lekarskiej
 w Bielsku - Bialej**

.....
 nazwa zakładu pracy

.....
 data uzyskania dyplomu i ilość lat pracy

DEKLARACJA CZŁONKOWSKA

Proszę o przyjęcie mnie w poczet członków Lekarskiej Kasy Pomocy przy Beskidzkiej Izbie Lekarskiej. Oświadczam, że zapoznałem się ze statutem Kasy i zobowiązuję się do jego przestrzegania.

Dotyczy lekarzy zatrudnionych w społecznej Służbie zdrowia.
 Wyrażam zgodę na potrącanie z moich poborów statutowej składki miesięcznej członkowskiej oraz składki na poczet odprawy pośmiertnej.

Dotyczy lekarzy emerytów i rencistów.
 zobowiązuję się do regularnego wpłacania składki członkowskiej w terminach : miesięcznie* kwartalnie*połrocznie*troczmie* oraz składkę na odprawę pośmiertną.

*Niepotrzebne skreślić

.....
 nazwisko imię i adres

.....
 osoby upoważnione do dysponowania odprawą pośmiertną

.....
 pieczętka i podpis



.....
 Nazwisko
 Miejsowość data

.....
 Imię
 Miejsce pracy wnioskodawcy

.....
 Adres zamieszkania
 Adres siedziby zakładu pracy

.....
 Nr. Rachunku bankowego

.....
 Nazwa banku

.....
 Nr telefonu
 Potwierdzenie zatrudnienia

**Do Lekarskiej Kasy Pomocy
 w Bielsku Bialej**

**WNIOSEK
 o udzielenie pożyczki zwrotnej**

Proszę o udzielenie pożyczki w kwocie..... zł (słownie.....)
 którą zobowiązuję się zwrócić w 10 miesięcznych ratach przez potrącanie z wynagrodzenia u mojego pracodawcy / wpłacając na konto LKP(wpłacanie osobiste dotyczy emerytów i rencistów).

Oświadczam że nie jestem zadłużony wobec LKP

.....
 Pieczętka i podpis wnioskodawcy

Proponuję poręczycieli

1.
 Nazwisko i Imię
 Miejsce pracy

2.
 Nazwisko i Imię
 Miejsce pracy

W razie nieuregulowania we właściwym terminie pożyczki przez wnioskodawcę wyrażam zgodę na potrącanie solidarnie z naszego wynagrodzenia kwoty równej zadłużeniu

.....
 Podpis

Adnotacja LKP

.....
 D)Jest członkiem/kandydatem LKP

.....
 od.....roku

.....
 2)Poręczyciele są członkami LKP

TAK/NIE TAK/NIE

Adnotacja Zarządu LKP

.....
 Przyznano/ Nie przyznano pożyczkę w kwocie:

.....
 Prezes LKP

.....
 Podpis